Cena numeru 10 groszy.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok VIII | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 28-go MARCA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 87

Pełna tabela loterji na str. 6-ej

Misja posła Piłsudskiego

pod znakiem pesymizmu. -- Dalsze konferencje z kandydatami na ministrów.

Domniemani członkowie nowego rządu

Warszawa, 28 marca
(Telefonem od wł. koresp.

Poseł Jan Piłsudski rozpoczął dziś rano rozmowy z osobami, którym chce powierzyć poszczególne resorty w swoim gabinecie. W tym celu poseł Jan Piłsudski udaje się kolejno do poszczególnych ministrów ostatniego rządu dr. Bartla, którzy jeszcze urzędują i rozmawia z nimi o możliwości powołania ich do swego rządu.

Jako ministrowie, którzy bezwzględnie pozostaną w rządzie posła Jana Piłsudskiego o ile wogóle rząd ten będzie stworzony, wymieniano **min. Zaleskiego, Kwiatkowskiego, Matuszewskiego i Janta - Połczyńskiego.** Natomiast spodziewają się ogólnie **ustąpienia min. Józewskiego.**

W wywiadzie z Janem Piłsudskim, zamieszczonym dziś w „Republice" oświadczył on, że oczekuje odpowiedzi od pewnej osoby będącej poza Warszawą, od której wiele zależy. Według jednogłośnej opinji kół politycznych ową osobą, której nazwiska Jan Piłsudski nie wymienia **jest wojewoda wileński p. Raczkiewicz, któremu Jan Piłsudski zaproponował objęcie stanowiska ministra spraw wewnętrznych, i od którego w** ciągu dnia dzisiejszego otrzymać ma odpowiedź.

Pan wojewoda Raczkiewicz był już kilkakrotnie ministrem spraw wewnętrznych, ostatnio w rządzie Władysława Grabskiego.

Ogólnie dzień dzisiejszy rozpoczyna się **pod znakiem pesymistycznych zapatrywań na powodzenie misji Jana Piłsudskiego.** W sejmie komentują żywo fakt zwołania posiedzenia sejmu na sobotę i snują najbardziej fantastyczne pogłoski na temat tego, **co się w sobotę przed posiedzeniem, względnie na posiedzeniu stanie, w związku z zapowiedzianą bezwzględną obstrukcją przez klub BB.**

Bunt wojsk sowieckich

nad granicą fińską.

Helsingfors 28 marca.
(Tel. od własn. korespondenta).

W pobliżu miejscowości Terjoki przeszedł granicę finlandzką oficer sowiecki w pełnem uzbrojeniu, który oświadczył, że pułki, stojące w pobliżu granicy, są w przededniu buntu.

Niektóre oddziały próbują na własną rękę przedrzeć się na terytorjum finlandzkie. Istotnie po stronie sowieckiej daje się słyszeć strzelanina karabinów i karabinów maszynowych.

Według informacj, pochodzących z za kordonu, odbywają się tam utarczki pomiędzy oddziałami zbuntowanemi i oddziałami wiernemi Sowietom.

Przesilenie rządowe w Niemczech

Misję utworzenia gabinetu otrzyma centrowiec Brüning.

Berlin, 28 marca.

W tutejszych kołach politycznych **największe szanse na otrzymanie misji tworzenia nowego gabinetu posiada prezes frakcji centrowej Brüning.**

Sądząc z nastrojów istniejących obecnie w łonie centrum wnosić można, iż **Brüning będzie szukał oparcia o stronnictwa środka i umiarkowane grupy prawicowe, a więc w pierwszym rzędzie o niemiecką partję ludową i cześć zwolenników Huggenberga.**

Istnieją pewne przypuszczenia, iż grupa konserwatywno-rolnicza pod wodzą prezesa Landbundu i b. ministra rolnictwa Schielego **oderwie sie od Huggenberga i udzieli poparcia gabinetowi Brüninga.**

W każdym razie byłby to jednak gabinet mniejszości, który mógłby spełniać tylko na bardzo krótką metę zakreślone zadania, a więc załatwienie sprawy budżetu nadzwyczajnego i rozpisanie nowych wyborów.

Delegacja bezrobotnych

złoży p. wojewodzie swe postulaty

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym uda się do urzędu wojewódzkiego delegacja bezrobotnych, wybrana na wczorajszym wiecu w sali Filharmonji, która prosić będzie p. wojewodę o interwencję w sprawie rozszerzenia zapomóg państwowych, a zwłaszcza o zorganizowanie akcji dożywiania dzieci bezrobotnych.

Taksówki łódzkie

będą jednakowego typu i koloru.

Łódź, 28 marca.

Jak się „Express" dowiaduje, na najbliższem posiedzeniu magistratu rozpatrywana będzie sprawa ujednostajnienia wyglądu zewnętrznego wszystkich taksówek, kursujących w Łodzi.

Dotychczas w tej mierze nie obowiązywały żadne przepisy, to też mieliśmy taksówki otwarte, landolety, limuzyny i to najróżniejszych kolorów i odcieni.

Magistrat wychodzi z założenia jednak, że taksówka jest właściwie dorożką, a jako taka, powinna być ustalonego typu. Istnieje projekt, by wszystkie taksówki były typu landolet, t. zn. zamknięte z opuszczaną z tyłu częścią budy, oraz wszystkie pomalowane na jeden kolor.

Uchwała ta, wzorująca się na uchwałach magistratu stołecznego, oraz magistratów zagranicą, będzie obowiązywała od dnia ogłoszenia.

Krwawy napad

przy ul. Marysińskiej.

Łódź, 28 marca.

Ubiegłej nocy przed domem przy ul. Marysińskiej 21 został napadnięty przez nieznanych osobników 30-letni Kazimierz Łuczak.

Otrzymał on kilka głębokich ran zadanych nożem. Napastnicy zbiegli przed przybyciem policji, kryjąc się w ciemnościach nocy.

Do rannego wezwano pogotowie, które stwierdziło, iż doznał on ciężkich uszkodzeń cielesnych. Nazwisk napastników policja dotychczas nie ustaliła.

Plotka o wielkiej pożyczce

amerykańskiej dla Polski

Paryż, 28 marca.
(Tel. od wł. korespondenta).

Wczoraj w sferach giełdowych Paryża rozeszła się uporczywie kursująca pogłoska jakoby Polska sfinalizowała z grupą banków amerykańskich wielką pożyczkę i to naprawdę wielką, gdyż wynoszącą według pogłoski 500 milj. dolarów. Oczywiście była to tylko plotka.

Bankierzy amerykańscy po ostatnim krachu giełdowym udzielają pożyczek bardzo ostrożnie. W każdym razie charakterystyczne jest to, iż w sferach giełdowych Paryża pojawia się pogłoska świadcząca o tak wielkiem zaufaniu do Polski.

Podkreślić warto mianowicie fakt, że sfery giełdowe Paryża uważają za możliwe udzielenie Polsce tak olbrzymich sum pieniężnych.

Tajemniczy napad... w ubikacji

Młody mężczyzna został ciężko poraniony nożem w pośladek

Podejrzani o zbrodnię sąsiedzi nie przyznają się do winy

Łódź, 28 marca.

Ubiegłej nocy władze policyjne zaalarmowane zostały zbrodnią w domu przy ul. Wólczańskiej 97.

W kamienicy tej zajmuje małe mieszkanko 45-letnia Józefa Kowalczykowa, wraz ze swym 21-letnim synem Mieczysławem i córką. Kowalczykowa jest z zawodu praczką a ponieważ dzieci jej nie mają obecnie żadnej pracy, więc są na jej utrzymaniu.

Wczoraj około godz. 11.45, Mieczysław zeszedł na podwórze do ubikacji. Gdy znalazł się tam, zauważył w ciemnościach dwoje ludzi.

— *Kto tu jest* — *zapytał.*

W tej chwili, miast odpowiedzi otrzymał cios w głowę pięścią i zwalił się z nóg. Nieznajomi sięgnęli wówczas po noże i zadali mu szereg ran w miejsce znajdujące się poniżej krzyża.

Kowalczyk stracił przytomność. Parę minut później jeden z lokatorów domu zauważył go leżącego w kałuży krwi. Wezwał on matkę rannego, która z kolei zaalarmowała pogotowie. Przybyły lekarz stwierdził, *iż Mieczysław doznał bardzo ciężkich uszkodzeń cielesnych i po udzieleniu mu pierwszej pomocy, w groźnym stanie przewiózł go do szpitala św. Józefa.*

Władze policyjne wszczynając dochodzenie udały się przedewszystkiem do szpitala. Kowalczyk, który na parę chwil uzyskał przytomność, zdołał tylko powiedzieć, iż sprawcami napadu byli małżonkowie Szteinbergowie, lokatorzy domu w którym zamieszkiwał.

Policja Szteinbergów przytrzymała. Zbadani w komisarjacie nie przyznali się oni jednak do winy i twierdzil kategorycznie, że zostali bezpodstawnie oskarżeni. Jak ustalano, Kowalczyk żył w najlepszej zgodzie ze wszystkimi lokatorami kamienicy w której zamieszkiwał i ze Szteinbergami również nie miewał nigdy żadnych scysyj.

Co mogłoby więc skłonić tych jego sąsiadów do dokonania bestjalskiego napadu — dotychczas nie wyświetlono. Władze prowadza w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Krwawy bunt więźniów

Policja amerykańska użyła gazów łzawiących

New York, 28 marca.
(Telegram wl. „Expressu").

W więzieniu Jefferson City 700 aresztantów odmówiło pracy w warsztatach więziennych i zajęło wrogą postawę wobec dozorców.

Administracja więzienia sprowadziła silny oddział policji, co spowodowało jeszcze większe podniecenie wśród aresztantów. *Wybili oni okna, wdarli się na podwórze i rzucili się w stronę bram więziennych. Między więźniami a wojskiem wywiązała się zaciekła walka.*

Więźniów obezwładniono dopiero po użyciu gazów łzawiących. Ogółem zostało ciężko rannych 20 więźniów i 6 dozorców więziennych.

PRZYCZYNA LICZNYCH ROZWODÓW

przedmiotem ścisłych badań naukowych. — Brak przygotowania do życia małżeńskiego.

Jak zabezpieczyć trwałość domowego ogniska?

Notujemy w życiu współczesnem zjawisko ustawicznie wzrastającej liczby rozwodów. Sprawa urasta do znaczenia i wielkości prawdziwej plagi. Ale — nie ograniczamy się przecież tylko na notowaniu tego rodzaju faktów. Szukamy przyczyn, usiłujemy odpowiedzieć na pytanie — dlaczego wzrastają rozwody, a wreszcie — usiłujemy także znaleźć odpowiednie środki zapobiegawcze.

Podczas kiedy we wszystkich niemal krajach o sprawie rozwodów mówi się i pisze w sposób mniej lub więcej dowolny, niemcy — ze zwykłą im pedanterją i żądzą ścisłości założyli prawdziwe biuro badań naukowych. Liczni uczeni analizują przyczyny rozwodów na podstawie szeregowanych faktów życia. Rezultaty tych zadań publikowane są następnie w wydawnictwach specjalnych.

Z dotychczas ujawnionych rezultatów badań powyższych — warto przytoczyć kilka następujących:

Uczeni niemieccy twierdzą, że najogólniejszą przyczyną rozwodów jest to, że zarówno kobiety jak i mężczyźni nie są przygotowani do życia małżeńskiego, które dziś jest o wiele trudniejsze i bardziej złożone niż dawniej.

Pokolenie męskie wychowuje się na ogół w warunkach, w których zgoła zatraca odpowiedzialność za swoje uczynki, stojąc na stanowisku, że mężczyźnie wszystko uchodzi i wypada.

Natomiast pokolenie kobiet budzi się przedwcześnie bądź na skutek lektury powieściowej, bądź niewłaściwie kierowanego wychowania i nie posiada cierpliwości, którą się odznaczały kobiety dawniejsze, aby czekać na odpowiedniego dla nich męża.

Dalej — wywodzą uczeni niemieccy — mężczyźni aczkolwiek już dziś nie dają kobiecie materjalnego oparcia, bo w większości wypadków żony pracują, pragną nadal narzucić żonie swą przewagę w życiu domowem, towarzyskiem i uczuciowem.

Kobiety z kolei doznają w małżeństwie gorzkich rozczarowań, bo nauczyły się oceniać mężczyzn na podstawie bohaterów powieściowych.

Tymczasem uczeni niemieccy stwierdzają zdecydowanie wyższość kobiety nad mężczyzną pod względem psychicznym. Oczywiście, mowa tu o kobiecie współczesnej. I dlatego wszelkie podporządkowanie kobiety mężczyźnie pod tym względem jest w małżeństwie szkodliwe.

Pojęcie starorzymskiego ojcostwa, narzucającego swą przewagę całemu życiu domowemu — nie da się utrzymać w warunkach obecnych. I dlatego — podkreślają to energicznie uczeni niemieccy — Mussolini, który chce wyśrubować role mężczyzny w małżeństwie jaknajwyżej popełnia błąd zasadniczy, idzie przeciwko rzeczywistości.

W przyszłem małżeństwie musi nastąpić doskonały podział funkcji pomiędzy małżeństwem, oparty na doskonałej znajomości zarówno męskiej jak i kobiecej natury.

To też koniecznością jest — zarówno kobietę jak i mężczyznę do życia małżeńskiego wychować. I to jest najbardziej konkretny wniosek niemieckich badaczy przyczyn rozwodów, którzy to badacze nie chcą nam jednak zdradzić tajemnicy, na czem to polegać ma, ich zdaniem, ów doskonalszy podział małżeńskich funkcyj.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID"

Na aparatach „Western - Electric"

Dziś i dni następnych!

Najwspanialszy przebój sezonu.

Genjalny śpiewak i artysta filmowy

Al Jolson

— jako —

Śpiewak Jazzbandu

Początek seansów o godzinie 6, 8 i punktualnie o 10

Chiński Matuzalem liczy...250 lat

23 razy był wdowcem i znowu się ...ożenił

Niedawno jeszcze za najstarszego człowieka na świecie uchodził pewien turek z Trebizondy, pamiętający Napoleona. Wiekowy ten starzec liczy ponad 150 lat.

Zdawało się to być rekordem długowieczności ludzkiej. Tymczasem w Chinach objawił się teraz niejaki Li-Szing-Jun, dźwigający na pochyłych barkach już ćwierć tysiąclecia, a jeszcze bynajmniej nie patrzący na „księża oborę", według dosadnego określenia ludu.

Li- Szing- Jun twierdzi, że urodził się w roku 1680-ym. W ciągu swego nieco przydługiego życia był 23 razy wdowcem, niedawno zaś ożenił się poraz 24 z 60-letnią „smarkatą".

Obecnie Li-Szung-Jun przedsięwziął podróż po obszernych terenach swej ojczyzny z zamiarem wygłoszenia szeregu odczytów o tem, w jaki sposób udało mu się doczekać tak nieprawdopodobnego wieku.

Jak twierdzi ów obywatel państwa Smoka, zawdzięcza on długowieczność pewnym ziołom, z których wyciągu stale używał i to właśnie pozwoliło mu dwukrotnie przekroczyć setkę lat i dziarsko zmierzać ku końcowi trzeciej.

Pierwszy odczyt swój wygłosi w mieście Czeng-Tu-Fu. Wiadomość powyższą podaje dziennik paryski „Paris Midi".

Sytuacja polityczna

Łódź, 28 marca.

W ciągu ostatniej doby rokowania desygnowanego premjera p. Jana Piłsudskiego nie posunęły sprawy tak daleko naprzód, aby można było mówić o rozwiązaniu przesilenia rządowego. Stronnictwa sejmowe powtórzyły kropka w kropkę swą taktykę wobec p. Szymańskiego t. j. odczytywały deklaracje identyczne, tak jakgdyby... odkrywały Amerykę.... Stanowisko sejmu jest

TWARDE I NIEUSTĘPLIWE

a stąd wynika wniosek, że nie można go nagiąć, ale łatwiej jest złamać.

Dlatego też p. Jan Piłsudski po raz pierwszy wczoraj po rozmowie z Marszałkiem Piłsudskim powiedział, że uważa wybory nowe za konieczność. Możliwe jest tedy, że stoimy wobec

NOWEJ KAMPANJI WYBORCZEJ.

Naturalnie, iż obecna sytuacja gospodarcza nie zachęca do takich spraw. Te zapasy energji, jakie jeszcze posiadamy, lepiej byłoby użyć na inne cele, niż na toczenie walki politycznej podczas wyborów. Skoro jednak niema innej rady, trudno — trzeba się uciec i do tego...

Ciekawe są pewne

DROBNIEJSZE MOMENTY CHWILI.

P. Szymański rozmawiał z przedstawicielami klubów sejmowych w gmachu sejmu. Pos. Jan Piłsudski mówi z nimi w Belwederze... Oczywiście konferencje odbywają się w bardzo dobrem i bardzo znaczącem sąsiedztwie.... Endecy do Belwederu wcale nie przyszli. Powietrze im tam nie służy!

Jaki będzie

OSOBOWY SKŁAD RZĄDU.

Wydaje nam się, że nie bardzo różny od dotychczasowego rządu p. Bartla. Ciekawe jest tylko, co powiedział p. Jan Piłsudski w rozmowie z korespondentem „Republiki", że ma zamiar powołać do rządu

PEWNĄ OSOBISTOŚĆ,

zamieszkałą na prowincji i od tej osobistości oczekuje odpowiedzi na propozycję. Podobno osobistość ta ma być interesująca i charakter gabinetu będzie w pewnej części od niej zależał. Pozatem ze słów pos. Jana Piłsudskiego wynika, że

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI

będzie brał udział w rządzie rodzonego swego brata.

P. Daszyński ogłosił, że zwołuje posiedzenie sejmu na piątek, niezależnie od tego, że jest możliwe, iż do tego czasu rząd nie będzie jeszcze utworzony. Kto byłby w takim wypadku bronił stanowiska rządowego — niewiadomo. Wiadomo natomiast, że BB. ogłosiło zapowiedź

NAJOSTRZEJSZEJ OBSTRUKCJI

w razie jeśli sejm zechce obradować pod nieobecność rządu.

W końcu więc bieżącego tygodnia trzeba się spodziewać albo definitywnego utworzenia gabinetu, albo też rozgorzenia walki sejmowej czy antysejmowej tego typu i tego nasilenia, jakiego jeszcze Polska nie widziała...

— ST. —

Niemiecki ser

z... francuską etykietą

Niemcy są prawdziwymi mistrzami w podrabianiu różnych produktów, które następnie pod obcą marką wysyłają zagranicę.

Obecnie pisma francuskie biją na alarm z powodu rzucenia na rynek francuski olbrzymich mas sera t. zw. Camembert, który, jak wiadomo, jest specjalnością francuskiej „sztuki" serowarskiej.

Już przed wojną wielkie serownie niemieckie, zwłaszcza w Hesji produkowały na eksport ten jedyny w swoim rodzaju ser francuski, wytwarzając temsamem groźną konkurencję dla produktu oryginalnego. „Ersatz" niemiecki eksportowany jest zagranicę w opakowaniach francuskich, jako oryginalny francuski produkt i na tem właśnie polega karygodne fałszerstwo.

Pewna niemiecka fabryka, która dla patrjotów niemieckich fabrykowała ser „Deitsher Kaiser", jednocześnie zasypywała Francję serem „Camembert du nouveau siecle" !... z portretem prezydenta Fallieres'a.

Obecnie źródłem natchnienia patrjotycznego dla serowarów niemieckich jest oczywiście Hindenburg, którego podobizna na etykietach serów eksportowanych do Francji ustępuje miejsca wizerunkom marszałków Francji z czasów wielkiej wojny.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.

Ordynacja Lekarsko-dentystyczna

MIECZYSŁAWA KALISZA

Chirurgja stomatologiczna.

Cegielniana 25, fr. I p. — Telefon 108-26

Godz. 1.30—4 i 7—8 wiecz.

Nowe odkrycia astronomiczne

zapowiadają na najbliższą przyszłość

Dr. George Wilhs Ritchey, wybitny amerykański astronom, pracujący obecnie w paryskiem obserwatorjum oświadczył w rozmowie ze sprawozdawcom „United Press" że najbliższe lata przyniosą szereg zdumiewających odkryć w dziedzinie astronomji.

Odkrycie dziewiątej planety jest przedewszystkiem dowodem wielkich możliwości fotografji astronomicznej, która dotychczas w drobnej tylko mierze pokazała, co potrafi.

— Gdyby zmarły dr. Percival Lovell — oświadcza Ritchey — był tak wielkim technikiem, jak był znakomitym badaczem, to niezawodnie sam byłby odkrył planetę, której obecność przepowiedział z niezachwianą pewnością. Ale dopiero po jego śmierci obserwatorjum w Arizonie, nazwane jego imieniem otrzymało dość ostrą fotograficzną soczewkę, umożliwiającą stwierdzenie słuszności obliczeń znakomitego astronoma

Przy pomocy nowych fotograficznych teleskopów, z którymi obecnie przeprowadzam próby, będzie można prawdopodobnie dokonać wręcz zdumiewających odkryć. Astronomja jest dzisiaj nauką, która świetnie się rozwija i w różnych kierunkach podejmuje energiczne i skuteczne wysiłki.

Uniezależnienie badań nad ciałami niebieskiemi od oka ludzkiego nadało astronomji nowy mocny pęd. Znajdujemy się w przededniu ery wielkich astronomicznych odkryć.

LUNA

Dziś i dni następnych.

Arcydzieło słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer

„Noce w Pustyniach"

Fascynujący dramat żądzy, nienawiści, zemsty i miłości, rozgrywający się na piaskach afrykańskiej pustyni.

W rolach głównych: John Gilbert, Imogena Robertson i Ernest Torrence.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. Czudnowskiego. Pocz. seansów o g. 4 po poł., w sob. i n edz. o g. 12 w poł. ostatniego o g. 10 wiecz. Ceny miejsc na I seans od 1 zł., w sob. i niedz. od g. 12 do 3 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Tragedje emigrantów polskich

Młoda robotnica zamordowała w Niemczech swych dwuch synów,

gdyż z dziećmi nie przyjęto jej do pracy.

Łódź, 28 marca.

Liczba polskich robotników rolnych w Niemczech jest znaczna. Już w roku 1919 w Rzeszy Niemieckiej znajdowało się około 100.000 robotników sezonowych z Polski, przebywających zagranicą nawet zimą.

Od roku 1927 istnieje między Polską a Niemcami układ, na mocy którego robotnicy rolni, przybyli do Rzeszy przed 1 stycznia 1919 r. i tam pozostali, mają prawo nadal przebywać na obszarze państwa niemieckiego, natomiast przybyli pomiędzy 1 stycznia 1919 a 31 grudnia 1925, muszą w przeciągu sześciu lat, w określonych rocznie ilościach, powracać do Polski, w Niemczech zaś wolno im przebywać tylko w okresie robót sezonowych. Postanowienia tej umowy zawierają pewien punkt, który szczególnie dotkliwie odczuwają emigranci. Chodzi mianowicie o to, iż polskim robotnikom i robotnicom sezonowym **nie wolno zabierać ze sobą dzieci.**

Wielu z pośród emigrujących nie może pozostawić w kraju swych synów i córek, gdyż niktby tam nimi się nie opiekował.

Przemycają więc dzieci nielegalnie przez granicę, ukrywają je przed władzami przez cały czas swego pobytu w Niemczech, obawiając się utraty pracy.

Dzieci emigrantów, urodzone na obczyźnie w okresie robót sezonowych, nie są wogóle meldowane.

Położenie tych naszych młodocianych obywateli na obczyźnie jest wręcz rozpaczliwe. Wyjęci z pod prawa faktem swego nielegalnego pobytu, pozbawione opieki rodziców, pracujących ciężko na roli, włóczą się całemi dniami zgłodniałe i zziębnięte. **Śmiertelność wśród nich jest wprost zastraszająca.**

Instytucje opieki społecznej niemieckiej mogłyby w wielu wypadkach pomóc nieszczęśliwym dzieciom, jednak ich rodzice nie zwracają się do nich, gdyż obawiają się, że władze ich wysiedlą.

Losem biednych dzieci zajęła się obecnie niemiecka centrala opieki nad młodzieżą.

Organizacja ta opracowała obszerny memorjał, w którym przedstawia we właściwem świetle warunki pobytu w Niemczech polskich emigrantów i ich dzieci.

Emigranci ci lato spędzają w koszarach żniwiarskich, zimę zaś, o ile oczywiście mają prawo pozostania zagranicą w wielkomiejskich **schroniskach dla bezdomnych.**

Czem są owe koszary żniwiarskie? **Ciasnemi budami, dającemi dosłownie tylko dach nad głową, pozbawionemi pieców, kuchni, a nawet stołów i stołków.**

W tych koszarach umieszczeni są robotnicy, przyjmowani ze względu na rodzaj robót, wymagających siły głównej i pomocniczej, parami: mężczyzna i kobieta. Pary te są wprost warunkami swego bytu **zmuszone do wspólnego pożycia.** Czasami związek ten zamienia się w małżeństwo, **częściej jednak kończy się wraz z umową o prace.**

Dzieci powstałe z tych związków, nierzadko pozostają na bruku...

Rodzice ich nie mają nawet możności zająć się nimi.

Niedawno sąd przysięgły w Gryfji (Niemcy) skazał 28-letnią polkę, żniwiarkę Józefę Mazurównę na 10 lat więzienia za dzieciobójstwo. **Nieludzka matka rozbiła kamieniem głowę swemu siedmioletniemu synkowi, drugiego zaś, młodszego, udusiła i zwłoki wrzuciła do rzeki.**

Zabójczyni twierdziła przed sądem że musiała zamordować swych synów, gdyż z dziećmi nie chciano jej nigdzie przyjąć do pracy. Ojciec nie troszczył się o nie absolutnie. Mieszkał z Mazurówną przez pewien czas w koszarach żniwiarskich i przytułku, a następnie przestał się nią interesować.

Prokurator żądał dla zabójczyni kary śmierci, sąd skazał ją na 10 lat więzienia.

Sprawa ta, charakteryzująca tragiczną sytuację emigrantek polskich, wywołała wielkie poruszenie. Niemiecka centrala opieki nad młodzieżą w memorjale o którym była mowa powyżej, omawia szeroko podłoże zbrodni Mazurówny i nawołuje rząd, by wreszcie zmienił ustawę emigracyjną, zezwalając robotnicom rolnym na przebywanie w Niemczech wraz z dziećmi.

— d —

Łodzianka, szantażowana przez „detektywa"

„Jeśli nie otrzymam 500 zł., powiem o wszystkiem mężowi".

Łódź, 28 marca.

Pani Helena R., żona zamożnego kupca łódzkiego, od tygodnia bawiła u swych krewnych, zamieszkałych w Warszawie. Gdy szykowała się do powrotu do domu, zgłosił się do niej (przebywała u państwa Z. przy ulicy Królewskiej) młody mężczyzna, oświadczając, iż jest prywatnym detektywem.

— Mąż pani polecił mi śledzić panią w Warszawie — rzekł. Przez cały tydzień robiłem, co mogłem i zdobyłem pewne konkretne informacje, niezbyt dla pani przyjemne.

Pani R. spojrżała nań ze zdumieniem.

— Informacje o mnie? — Chyba to, że kilka razy byłam z krewnymi w teatrze. To wszystko jest śmieszne. Nie wierzę, by mąż dawał panu takie polecenia.

— A jednak to jest prawda — odparł detektyw. — Przyznaję, że moie informacje są mocno przesadzone, ale jestem pewny, że mąż pani będzie do mnie miał większe zaufanie, niż do pani. Powiem wyraźnie o co mi chodzi. Jeżeli otrzymam 500 złotych, to będę milczał.

Pani Helena zamyśliła się na chwilę i wreszcie oświadczyła:

— Przyjdź pan jutro. Zastanowię się, co mam zrobić.

Gdy detektyw oddalił się, pani R. natychmiast skomunikowała sie telefonicznie z mężem, który przysiągł jej na wszystkie świętości, że nie zwracał się do żadnego detektywa.

— Radzę ci — mówił jej — byś się zwróciła do warszawskiej policji. To pewno jest jakiś szantażysta!..

Młoda mężatka usłuchała tej rady. Udała się do urzędu śledczego i opowiedziała o swej rozmowie z detektywem.

Gdy nazajutrz ów osobnik zgłosił się do niej po raz wtóry, w mieszkaniu państwa Z. czekali już nań prawdziwi wywiadowcy.

„Detektyw" okazał się warszawskim „niebieskim ptaszkiem", karanym już kilkakrotnie za szantaże i oszustwa. Przyparty do muru przyznał sie, iż nie otrzymywał nigdy od p. R. żadnego polecenia i miał jedynie zamiar wyłudzić 500 złotych od jego żony.

Szantażysta, Władysław Kobiała, stanął wczoraj przed sądem i został skazany na rok i sześć miesięcy więzienia.

GRAND KINO

Dziś i dni następnych.

Szczyt polskiej produkcji filmowej.

„DUSZE W NIEWOLI"

Dramat współczesny w 10-ciu aktach wg. powieści **Bolesława Prusa.**

Reżyserja: LEON TRYSTAN.

W rolach głównych: **Ludwik Solski, Zofja Batycka** (Miss Polonia), **Alicja Halama,** Maria Rudzka. Miecz. Cybulski. Bolesław Mierzejewski.

Emocjonująca treść. Koncertowa gra. Przepych wystawy.

Początek o godz. 4 po poł. Orkiestra pod batutą R. Kantora.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Pożar w majątku ziemskim

W dniu wczorajszym wybuchł groźny pożar w majątku ziemskim p. Bronisława Wojciechowskiego w Grzymiszewie pod Łodzią. Mimo energicznej akcji ratunkowej, spłonęła znaczna część budynków gospodarskich. Straty są bardzo poważne.

Wszczęte przez policję dochodzenie dotychczas nie ustaliło przyczyny pożaru.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Nadużycia skarbnika gm. Aleksandrów

Inkasował dla siebie podatki i brał łapówki.

Łódź, 28 marca.

O Wiktorze Wesołowskim, skarbniku i sekretarzu gminy Aleksandrów, już dość downo krążyły rozmaite wersje. Opowiadano, iż często wyjeżdża do Łodzi na hulanki i trwoni pieniądze. Byli nawet tacy, którzy twierdzili, iż widzieli na własne oczy, że płacił w restauracjach sążniste rachunki, odwoził znajomych taksówkami i t. d.

Plotki te w końcu doszły do uszu władz.

Przeprowadzono skrupulatną rewizję ksiąg i wówczas wyszło na jaw, że W. systematycznie zabierał dla siebie część inkasowanych podatków, prócz tego zaś niektórym płatnikom zupełnie anulował należności, otrzymując od nich grubsze sumy za „fatygę".

Wesołowski, zaskoczony rewizją, nie wiedział, jak się ma tłumaczyć. Początkowo oświadczył władzom, że dotychczas sam nie zauważył niedoboru, później zaś zmienił zeznania i twierdził, że w tramwaju Łódź — Aleksandrów skradziono mu grubszą sumę.

Co się tyczy łapówek, to gorąco zaprzeczył temu, iż brał od płatników pieniądze i mówił, że niektórzy obywatele aleksandrowscy zazdrościli mu jego stanowiska, więc postanowili go zdyskredytować.

Władze zeznań Wesołowskiego nie wzięły pod uwagę, ponieważ jego wina nie ulegała żadnej wątpliwości. Okazało się, iż skarbnik gminny istotnie prowadził wielkopański tryb życia, pił, grał w karty i nawet zbytnio się z tem nie krył przed miejscowymi obywatelami.

Znalazłszy się przed sądem Wesołowski w dalszym ciągu opowiadał, że zgubił w tramwaju pieniądze i obawiał się o tem meldować władzom, by go nie posądzono o defraudację.

Sąd, opierając się na wynikach rewizji ksiąg i zeznaniach świadków skazał go na rok więzienia. Wesołowski apelował, lecz i sąd odwoławczy, a w dniu wczorajszym i najwyższy zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Żebrak, handlarz bydła i złodziej

Zdobył pieniądze dla ukochanej i dostał się do więzienia.

Łódź, 28 marca.

Przed kilku laty Stanisława Jaroszewska, młoda robotnica fabryczna, opowiadała swym wszystkim znajomym, że zakochał się w niej jakiś żebrak.

— Wyobraźcie sobie, — mówiła — że nie daje mi wprost spokoju. Codziennie, gdy wychodzę z domu, czeka na mnie na schodach i mówi mi, że beze mnie żyć nie może. Początkowo słuchałam go, bo mnie to bawiło, ale teraz zaczyna mnie już denerwować.

Opowieść ta istotnie odpowiadała prawdzie. Młody żebrak przez szereg miesięcy, starał się zdobyć względy urodziwej dziewczyny, a gdy wreszcie zrozumiał, że panna Stasia nie bierze na serjo jego słów, oświadczył jej:

— *Nie żegnam się z panią. Spotkamy się jeszcze, gdy będę bogaty!..*

Panna Stasia wybuchnęła śmiechem. Żebrak zdjął zniszczony, zrudziały kapelusz, ukłonił się i odszedł.

Mijały miesiące i lata.

Dziewczyna poznała na sali tańca w Helenowie przystojnego, elegancko ubranego mężczyznę, który jej się bardzo spodobał, więc zaprosiła go do siebie. Od tego czasu spotykali się już codziennie.

Nowy znajomy panny Stasi nazywał się Witold Kowieński i mówił, że jest handlarzem bydła. Gdy pewnego razu poprosił dziewczynę o rękę, zgodziła się bez wahania zostać jego żoną.

— Wynajmę ci mieszkanie — mówił. Pieniędzy mam dość, starczy na wszystko.

Doskonała partja wzbudziła zazdrość wszystkich koleżanek młodej robotnicy. Któraś z nich zainteresowała się bliżej biografją Kowieńskiego i ustaliła, że był on owym żebrakiem, który przed paru laty tak pannę Stasię napastował.

Gdy o powyższem dowiedziała się narzeczona, spytała K., czy jest to prawdą.

— Tak — odparł jej z zupełnym spokojem — Ty mnie już nie pamiętasz, ale ja o tobie nie zapomniałem. *Dla ciebie starałem się zdobyć pieniądze i to mi się w zupełności udało.*

Pannę Stasię wzruszyły te słowa. Zrozumiała, że Kowieński istotnie gorąco ją kocha i, że będzie z nim szczęśliwa.

Ślub jednak się nie odbył. W parę tygodni przed wyznaczonym terminem, narzeczony został aresztowany, gdyż okazało się, iż nie był on nigdy handlarzem bydła, lecz kieszonkowym złodziejem.

Na sprawie Kowieński twierdził, iż kradł tylko po to, by zdobyć pieniądze dla swej ukochanej. Skazano go na dziewięć miesięcy więzienia.

Włamanie do składu win

Ubiegłej nocy dokonano włamania do składu win i wódek Kunegundy Frycowej przy ulicy Rybnej 5. Łupem złoczyńców padło kilkadziesiąt butelek spirytualji oraz wartościowe futro właścicielki składu.

Policja, zawiadomiona o włamaniu, wszczęła dochodzenie, które jednak nie dało żadnych rezultatów.

Tragedja młodych serc dziewczęcych, które po dancingach i garçonierach złotych młodzieńców szukają ujścia dla swego żywiołowego temperamentu.

KOBIETY NIE DO MAŁŻEŃSTWA

wkrótce Luna.

MYDŁO DLA WSZYSTKICH

MAJOLA

ZNAKOMITE MYDŁO TOALETOWE

O czem mówią w Łodzi?...

Na Placu Wolności do jednego z ulicznlków podchodzi jakiś pan najwidoczniej przyjezdny i mówi:

— Jak stąd najlepiej dojść do Placu Wolności?...

— To bardzo proste — odpowiada uliczmik.— Idzie pan Pomorską, potem na prawo skręca pan na Kilińskiego, potem na prawo idzie pan przez Narutowicza, Zieloną, Aleje Kościuszki do Audrzeja, potem Piotrkowską do Pl. Reymonta, okrąża pan plac, wraca pan na Piotrkowską, idzie pan prosto, prosto, aż przychodzi pan tutaj, bo tu jest właśnie Plac Wolności.

***

W pierwszym oddziale szkoły powszechnej nauczycielka prowadziła lekcję rachunków. Aby urozmaicić nudną lekcję urządziła zabawę polegającą na tem, że dzieci zadawały sobie nawzajem pytania z zakresu mnożenia liczb do 20, przyczem pytający rzucał w stronę zapytywanego chusteczkę.

— Trzy razy pięć? — pyta malec, rzucając chusteczkę do swego sąsiada.

— Piętnaście. — odpowiada szybko chłopiec, chwytając chusteczkę.

I rzuca ją dalej wraz z pytaniem:

— Trzy razy dziewięć?

Malec jest w wielkim kłopocie. Uczono ich tabliczki mnożenia do 20, nie może więc powiedzieć 27. Z drugiej strony, jeżeli natychmiast nie odpowie zapłaci fant.

Przez chwilę na twarzy jego malowała się okropna walka, poczem uczeń wstępnej klasy odparł z widocznym przymusem:

— Trzy dolary!

***

Pewien buchalter w Chicago musiał mieć czerwony atrament do sporządzenia bilansu. Udał się więc do pierwszego lepszego składu papieru i rzekł:

— Proszę o litr czerwonego atramentu.

— Jaki to ma być atrament, — pyta uprzejmie właściciel składu — słodki z Hiszpanji, czy może być gorzki z kroplami?

***

Zima... Okropny mróz. Komendant policji amerykańskiej spotyka na drodze nawpół zmarzniętego murzyna. Zabiera go ze sobą i udaje się do pierwszej stacji ratowniczej. Lekarz po zbadaniu zwrócił się do sanitarjusza:

— Niech dwaj go przytrzymają, a trzeci niechaj mu wlewa do ust konjak.

W tej chwili murzyn zbudził się z letargu i krzyknął:

— Nie, jeden niech trzyma, a dwaj niech wlewają!...

Hallo! Tu radjo!..

11.58 Sygnał czasu, hejnał marjacki. 12.05 — Myzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.40 Komunikat gospodarczy. 15.00 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów p. t. Mahomet i Arabowie — wygł. prof. Paszkiewicz. 15.20 Przegląd wydawnictw 15.45 Komunikat zw. straży pożarnych. 16.00 Odczyt: „Św. Piotr Klawer a prace misyine“ — wygł. p. Waligórzanka. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Rocznice nauki w r. 1930“ — wygł. dr. Burdecki. 17.45 Koncert orkiestry mandolinistów. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.40 Komunikaty PAT. 19.58 Sygnał czasu. 20.05 Pogadanka muzyczna — wygł. p. Karol Stromenger. 20.15 Koncert oratoryjny z Filharmonji Warszawskiej. Po koncercie komunikaty oraz retransmisja ze stacyj zagranicznych.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Sukc. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27). W. Danieleckiego (Piotrkowska 127). Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37). Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 81). (b)

Wielki dramat, będący bolesną satyrą na nasze roztańczone i hołdujące zasadom wolnej miłości młode pokolenie.

KOBIETY
NIE DO MAŁŻEŃSTWA

wkrótce Luna.

TEATR ŚWIETLNY
CASINO
Dziś i dni następnych.
Największa ofiara kobiety
Dramat osnuty na tle autentycznego skandalu w Indochinach, gdzie ówczesny gubernator uwodził żony swych podwładnych za cenę obietnic awansu.
W rolach głównych:
Czarująca Billie Dove | i odtwórca czarnych charakterów NoahBeery
Nad program: Tygodnik Filmowy.
Ponadto: „Jedna noc w Londynie“. Pikantne przygody uroczej panny. W roli głównej: Liljan Harvey.
Początek o godz. 4.30 po poł. Orkiestra pod dyr. L. Kantora

Harce młodocianych rowerzystów
na ul. Piotrkowskiej powinny być zlikwidowane!

Łódź, 28 marca.

Pierwsze ciepłe dni wiosenne stały się przedewszystkiem prawdziwem dobrodziejstwem dla dziatwy, która zaczęła wykorzystywać w całej pełni świeże powietrze i wolną przestrzeń.

Tłumy dzieci wyległy na ulice, w Aleje Kościuszki, zaroiło się w parkach łódzkich, nawet na przedmieściach, na brudnych podwórzach i ciasnych uliczkach zawrzało od

dziecięcego krzyku.

Wiosna, to piękna rzecz, trzeba ją jednak umieć wykorzystać.

Niestety, nie wszystkie te zabawy wiosenne zasługują na całkowite poparcie.

Do takich brzydkich zabaw należą bezwątpienia

harce naszych młodocianych rowerzystów na ulicy Piotrkowskiej.

W godzinach popołudniowych, gdy ruch na ulicy Piotrkowskiej jest największy i gdy jednocześnie młodzież szkolna wolna jest od zajęć, zauważycie na pryncypalnej ulicy Łodzi wielu amatorów-cyrkowców z pośród uczniów różnych szkół, popisujących się jazdą rowerową. Niektórzy jakgdyby

igrając z niebezpieczeństwem

umyślnie wypuszczają z rąk kierownicę i jadą poprzez stłoczoną jezdnię z rękoma buńczucznie schowanemi w kieszenie.

Oczywiście, że niema dnia, aby nie zdarzył się jakiś wypadek najechania auta na rowerzystę, lub rowerzysty na przechodnia.

Wyasfaltowana jezdnia ul. Piotrkowskiej kusi młodocianych rowerzystów, albowiem łatwiej się po niej jedzie niż po kocich łbach na bocznych ulicach. Ale na litość boską, nie można przecież robić z Piotrkowskiej ulicy

areny cyrkowej!

Na fakt ten powinni zwrócić uwagę przedewszystkiem sami

rodzice,

chodzi tu bowiem o niebezpieczeństwo życia ich dzieci.

Nie wątpimy również, że władze szkolne zajmą się tą sprawą.

Filantrop węgierski
założył „klub sportowy“, w którym odbywały się orgje.

Wielkie wrażenie na Węgrzech zrobiło aresztowanie przed paru dniami, w miejscowości Goganfa, zarządcy tamtejszych dóbr pani Johanny Külley, niejakiego Langmana.

Langman był człowiekiem fachowym i wysoko wykształconym, ukończył wyższą szkołę rolniczą w Niemczech, a w Goganfa uchodził za człowieka bardzo kulturalnego i za dobrodzieja okolicznej ludności wiejskiej.

Założył on czytelnię, bibljotekę dla młodzieży wiejskiej, prenumerował dla chłopów dzienniki, wszędzie więc był witany po wsiach jako przyjaciel i dobrodziej.

Prócz tego Langman założył klub sportowy, do którego wciągnął ludzi z inteligencji okolicznej i budapeszteńskiej, a dla siebie mieszkanie we dworze przemienił na baśniowy pałac wschodni, urządzony z całym wschodnim przepychem.

Wszystko więc przemawiało na pozór na korzyść tego osobliwego zarządcy dóbr, gdy nagle do jednej wsi, należących do nich, przybył nowy dzierżawca, Albert Kiledy, który najpierw zauważył dziwne zachowanie się młodzieży wiejskiej.

Kiley zaczął śledzić co się dzieje we wsi i we dworze i zauważył, że Langman odbywa podróże po bliższych i dalszych wsiach, że powraca z nich z chłopakami 13-to do 20-letnimi, którzy dłuższy czas przepędzają we dworze w Goganfa, a potem powracają do wsi wyczerpani, a często chorzy.

Zawiadomiona o tem żandarmerja zrobiła rewizję w Goganfa i przekonała się, że klub sportowy był tylko pozorem, a w rzeczywistości **odbywały się w nim orgje erotyczne**, co potwierdziło dotychczas 40 parobczaków wiejskich, przesłuchanych po rozmaitych wsiach okolicznych.

Langmana aresztowano więc, a wraz z nim 8 członków jego „klubu sportowego“, w ślad zaś za tem wyszło na jaw, że Langman czerpał na swoje wybryki pieniądze z kasy właścicieli dóbr.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm.)
ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro
Tel. 164-21.— Przyjmuje od godziny 10 do 1.

REWELACJA!!! WKRÓTCE REWELACJA!!
Pierwszy Polski Film Dźwiękowo-Śpiewno-Mówiony p. t.
Moralność Pani Dulskiej

Juljusz Verne i teatr
W 25-ą rocznicę zgonu wielkiego fantasty naukowego.

Jeden z wielkich paryskich teatrów bulwarowych wznowił w dniu 24 b. m. jako w 25-tą rocznicę zgonu Juljusza Verne, znakomitego autora mnóstwa fantastyczno-naukowych powieści, świetne widowisko „Kurjer Carski“, podług znanej powieści tego autora.

Widowisko to miało być poniekąd hołdem, oddanym pamięci znakomitego pisarza.

Powieść „Kurjer Carski“ nie jest jedynem z dzieł Verne'go, przerobionem na scenę. Znana jest również przeróbka powieści „Podróż dookoła świata w 80 dni“, grana w swoim czasie z olbrzymiem powodzeniem we wszystkich większych teatrach całej Europy.

Również na ekranie genjalna twórczość francuskiego fantasty naukowego została niejednokrotnie już uwieczniona.

Protest Dreyfusa
przeciwko uwiecznianiu go na scenie

Jak już „Express“ w swoim czasie doniósł, znany paryski adwokat Henryk Torres opracowuje dla sceny francuskiej niemiecką sztukę p. t. „Proces Dreyfusa“, graną z olbrzymiem powodzeniem w Berlinie.

Premjera jej została już zapowiedziana na koniec kwietnia przez jeden z wielkich teatrów paryskich, tymczasem pułkownik Dreyfus, żyjący jeszcze bohater tej sztuki, odtwarzającej słynny przed 30-tu laty proces, zaprotestował przeciwko wystawieniu jej w Paryżu.

Jednak odnośne prawo francuskie dopuszcza protest w takich wypadkach dopiero wtedy, gdy sztuka już zjawiła się na scenie, t. j. była chociaż raz odegrana. Dreyfus zapowiedział więc, że wystąpi z żądaniem zakazu sztuki natychmiast po przemjerze.

Wobec takiego stanu rzeczy teatr prawdopodobnie zaniecha wystawienia, nie chcąc narażać się na straty.

Książę Czarnogórski
wygrał proces przeciwko tow. Metro-Goldwyn.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, książę czarnogórski Danilo zaskarżył do sądu amerykańskie towarzystwo filmowe „Metro-Goldwyn“ z powodu filmu p. t. „Wesoła wdówka“, w którym dostojnik ten dopatruje się ośmieszenia, zarówno siebie, jako też całej ludności księstwa Montenegro.

Proces zakończył się obecnie zwycięstwem księcia. Trybunał paryski uznał słuszność jego skargi i zasądził na jego korzyść 100.000 franków odszkodowania od tow. „Metro Goldwyn“.

„Cjankali“ wygwizdane
również w Szwajcarji

W teatrze miejskim w Bazylei wybuchł w tych dniach wielki skandal z powodu premjery osławionej sztuki „Cjankali“.

Publiczność wygwizdała widowisko i z hałasem opuściła teatr po pierwszych kilku obrazach. Zostało ono zdjęte z repertuaru.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek po raz pierwszy opero-rewja „Orfeusz w piekle“. (Muzyka Offenbacha).

TEATR POPULARNY.

Dziś, piątek, sobota o godz. 4.20 i 8.30 wiecz. oraz w niedzielę dwa razy komedja włoska Goldoniego „Oberżystka“.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w piątek, z powodu generalnej próby „Śpiewaka Jazzbandowego“ przedstawienie zawieszone.

PREMJERA ŚPIEWAKA JAZZBANDOWEGO.

Jutro, w sobotę, premjera amerykańsko-żydowskiej sztuki S. Raphaelsona „Śpiewak Jazzbandowy“.

Tytułową rolę młodego żydowskiego chłopca, który wyrwał się z ghetta i stał się głośnym śpiewakiem, odegra znakomity artysta warszawski Eugenjusz Bodo. W akcie II-gim barwna efektowna rewja „Szał wiosenny“ z udziałem uczenic St. Paszkówny. W akcie III-cim piosenki Al Jolsona odśpiewa Eugenjusz Bodo. Chór synagogi pod dyrekcją Dargużańskiego odśpiewa Kol Nidrei.

1. Dolar za każdą żywą pluskwę,

znalezioną po dokonaniu dezynfekcji preparatem „Fumigatore-Cimex",

zapłacimy w gotówce. Preparat test jet jedynie uznany przez Minist. Spraw. Wewn. Dyp. Zdrowia jako środek dezynfekcyjny przeciwko wszelkiego rodzaju insektom, a specjalnie bakterjom dyfterytu i tyfusu brzusznego. Zakłady Chemiczno - Dezynfekcyine

„SALVATOR"

Katowice Zastępstwo na wojew. łódzkie
Inż. Juljusz Hamer i S-ka, Łódź,
6-go Sierpnia 1. tel. 188-58.

Komunikacja autobusowa
Łódź — Piotrków

Autobusy na powyższej linji odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami 11 i 4 Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

KINO - TEATR
„BAJKA"
Franciszkańska 31 a róg Brzezińs.
Dojazd tramwajami 1. 6. i 14.
Od wtorku dn. 25 marca r. b.
Wielki Dramat Miłości i poświęcenia Według słynnej powieści
Stefana Zweiga p. t.
Grzech Ingi
w rolach głównych
ELGA BRINK
BRUNO KASTNER
VIVIAN GIBSON
Początek codziennie o g. 4-ej, w soboty, niedzielę i święta o 12-ej
Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse po **50 gr.**
Doborowa orkiestra pod kierun.
A. Richtera.

Doktor
P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2. TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Doktór
Wołkowyski
Cegielniana 25
Telefon 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Elektroterapia.
Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 8—2 i 5—9 wiecz w niedz. i święta 9-1
Dla pań od 5 —6 oddzielna poczek

Szczyt Elegancji
i ekonomji osiągniesz farbując swe poniszczone, obuwie, torebki, kurtki, meble w Mechanicznej Farbiarni Obuwia i wyrobów skórzanych „JEDYNA", Łódź, Piotrkowska 106, tel. 184-50.
JUŻ NADESZŁY kolory mody wiosennej na rok 1930.

Panie (-owie)
Ustosunkowani w sferach towarzyskich poszukiwani do zbierania ofiar na rzecz poważnej instytucji społecznej.
Wysoka prowizja zapewniona. Kaucja względnie gwarancja wymagana.
Tylko poważne zgłoszenia pod „40%"

Ciała ich prężą się w pożądaniu zakazanej rozkoszy... pocałunkami swemi hojnie obdarzają każdego napotkanego mężczyznę... bez zastanowienia zostają kochankami tych, którzy wyciągają po nie swe drżące żądzą ręce. To...
„Kobiety nie do małżeństwa".
Wkrótce Luna.

Smarkata orkiestra

12-letni dyrygent i 2 i pół letni ...bęben.

Małe miasteczko Eureka, położone w Kalifornji, którem dotychczas żaden mieszkaniec Stanów Zjednoczonych zupełnie się nie interesował rozbrzmiało nagle głośno na całą Północną Amerykę. Źródłem tej niespodzianej i głośnej sławy jest orkiestra, złożona z 19 muzykantów, z których najstarszy liczy sobie 6 lat, najmłodszy zaś bęben, grzmocący pałką swego imiennika, legitymuje się 2 i pół wiosnami, oglądanemi na tym świecie.

Idea podobnego, jedynego na cały świat zespołu, powstała w amerykańskich mózgach niejakich braci Thompson którzy ją wprowadzili w czyn przy pomocy wirtuoza skrzypkowego i pedagoga Karola Moldram.

W przedsięwzięcie to pomysłowy impresarjo zaangażować musiał spory zapas gotówki, gdyż trzeba je było rozpocząć przedewszystkiem od obstalowania specjalnych maleńkich instrumentów rżniętych i obstalunek ten wykonany został z pierwszorzędnego materjału u najlepszych w tym fachu majstrów europejskich.

Oprócz pieniędzy w imprezę tę włożono kolosalny zasób energji i cierpliwości, albowiem ze wszystkiemi przyszłemi koncertmistrzami trzeba było rozpocząć naukę od wbicia im w główkę trudnego podziału taktu, nut itp.

Rezultat jednak tej pracy, jak podają pisma amerykańskie jest olśniewający. Zespół braci Thmopson posiada wszystkie zalety, wymagane od dobrze zgranej i wysoce umyzykalnionej orkiestry.

I oto do małej kalifornijskiej mieściny napływają bez liku zamówienia owej liliputiej orkiestry na koncerty. Zainteresowanie nią jest tak wielkie, no i wpływ mody tak władczy, że rozmaite Stany uświetniają swe bale, przyjęcia klubowe i zabawy występami tych smarkatych a tak doskonałych muzykusów.

Filmowe zdjęcia dźwiękowe, dokonane niedawno z popisów tego zespołu, pozwolą zapoznać się z nim wkrótce całemu światu, a więc niewątpliwie niezadługo i my podziwać będziemy mogli owo dziwo muzyczne, prowadzone batuta 12-letniego kapelmistrza.

Tajemnica siódemki

w życiu ludzkiem.

Znany wiedeński badacz periodyczności w życiu ludzkiem prof. H. Swoboda na jednym z ostatnich swoich odczytów omawiał kwestję tajemniczego wpływu liczby 7 w życiu ludzkiem, co zresztą było już znane w starożytności.

Zauważono, że u wielu ludzi ważniejsze wypadki zdarzają się w okresach 7-letnich. Okresy te, to jakby równomiernie przypływające i odpływające fale nietylko sił psychicznych ale również i fizycznej tężyzny, która przenosi się na dzieci.

Tak np. z 7-miu dzieci kompozytora Mozarta wszystkie wczesnie poumierały, prócz dwojga, które pochodziły z 28 i 35 roku życia ojca i 21 oraz 28 roku życia matki.

Często zdarza się też, że niepłodne przez czas długi małżeństwa otrzymują potomstwo w roku, który odpowiada okresowi siedmiolecia żony lub męża.— Prof. Swoboda śledził tablice genealogiczne wielu domów panujących i arystokratycznych, sięgające aż do średniowiecza, i w każdym niemal wypadku stwierdził ową zasadę powtarzających się nasileń tężyzny umysłowej i fizycznej w okresach siedmioletnich.

Najdziwniejszym jest, że taki sam rytm siedmioletni daje się zauważyć i w życiu niektórych zwierząt, np. koni. Profesor Swoboda na podstawie wykazów koni wyścigowych stwierdził, że najlepsze wyścigowce pochodziły zawsze od rodziców siedmio albo 14-letnich.

Szajka „Czerwonych Dżentelmenów"

Sensacyjno-kryminalny romans, osnuty na tle życia Łodzi i Warszawy.

Napisał dla „Expressu" Jan Star.

22)

— Cyk... Za zdrowie mojego przyjaciela „Mongoła"...

— Przyjdzie tutaj? Bo chciałbym bardzo zobaczyć tę mordę...

— Niema gadania, że przyjdzie... On bez spirytusu żyć nie może, jak kwiat bez wody....

— Pracuje gdzie?

— Pracował latem na szosie, ale go wyrzucili, bo pobił inżyniera...

— Pobił? A za co?

— To jest bardzo ambitny chłopak... Nawymyślał mu ten inżynier, że nie pracuje, że pieniądze darmo bierze... Wtedy „Mongoł" trzepnął go w mordę i stracił pracę...

— A wogóle porządny chłopak, co?

— Jak ta gęś... Nikomu krzywdy nie zrobi, chyba jak mu kto w drogę wejdzie... Wzrostu jest małego, tak jak ty, ale siłę w łapach ma taka, że nam obu z łatwością da radę... A masz go, już przyszedł... „Mongoł"! „Mongoł"!

Orsza spojrzał w stronę drzwi i otworzył szeroko oczy na widok swego sobowtóra. Podobieństwo było rzeczywiście zdumiewające.

„Mongoł", zbliżywszy się do stolika, stracił poprostu panowanie nad sobą.— Z wielkiego wrażenia zapomniał języka w gębie, spoglądając z głupkowatym uśmiechem to na swego przyjaciela, to na Orszę.

Przetarł potężną dłonią oczy i mruknął do siebie:

— W lustro patrzę, czy co u licha?

Olbrzym, który obserwował tę scenę z widocznem zadowoleniem zaśmiał się na cały głos.

— Dobry kawał, co? Siadaj z nami i napij się wódy... Panienko, szklaneczkę, bo przyjaciel musi nas dogonić...

„Mongoł" stracił wrodzony sobie tupet i zachowywał się dziwnie nieśmiało. Nie spuszczał oczu z twarzy detektywa, który również przyglądał się swemu sobowtórowi z wielką ciekawością. Trzy szklanki haustem wychylonych wódek przywróciły „Mongołowi" równowagę ducha i pewność siebie.

Uścisnął serdecznie rękę Orszy i wyrzekł, bijąc się w piersi:

— Powinniśmy być jak bracia... A kto wie, czy nie jesteśmy braćmi? — dodał filozoficznie. — Mało to nasze fatry narobiły za młodu?

Olbrzym wybuchnął szczerym śmiechem i podniósł w górę kieliszek.

— Na to zdrowie nowych braci! Cyk!

— Twoje zdrowie! —trącił się Orsza ze swym sobowtórem.

Detektyw postanowił odrazu przystąpić do sedna rzeczy. Wyczuł intuicyjnie, że te dwa włóczykije mogą mu oddać kolosalne usługi w walce z szajką „Czerwonych Dżentelmenów".

Nie wątpił, że zdobył sobie ich sympatją i zaufanie, zdecydował więc z niemi zagrać w otwarte karty.

— Umiecie trzymać język za zębami? — zapytał, pochylając się naprzód, by nikt niepowołany nie usłyszał jego słów.

— Potrafimy milczeć jak groby na cmentarzu — odparł olbrzym.

Orsza obejrzał się, czy nikt nie podsłuchuje ich rozmowy, poczem rzekł, zniżając jeszcze bardziej głos.

— Wiecie, kim jestem?

Potrząsnęli przecząco głowami.

— Przodownikiem policji śledczej... Cyt — cicho... Nic nie gadajcie...

Chmura przebiegła przez czoło olbrzyma. Tak samo „Mongoł" zaniepokoił się zlekka.

— Hm... szpicel... — mruknął przez zęby i zerknął w stronę swego przyjaciela.

— Czego się boczycie? Jesteście na pieńku z policją? Nie chcę przecie wam nic złego zrobć, ani tym, których znacie... Dam wam poprostu do reki interes, na którym możecie grubo zarobić...

W krótkich dosadnych słowach wtajemniczył ich w swój plan działania, poczem wyjął z kieszeni dwie setki.

— To na początek, później będzie forsy więcej...

Twarze andrusów rozpogodziły się szybko. Szynk już opustoszał zupełnie, a oni siedzieli jeszcze przy stoliku, omawiając szczegółowo „interes".

— Wszystko będzie dobrze, panie przodowniku — odezwał się w końcu olbrzym, wyciągając rekę do Orszy.

Tylko nie mówcie do mnie w taki sposób — napominał detektyw — bo to może mnie i wam zaszkodzić... Poprostu, jak dotychczas: ty...

— Zgoda — rzekł „Mongoł", wypróżniając kufel piwa. — Przynajmniej raz sobie człowiek pomieszka uczciwie...

— Jutro musisz znaleść mieszkanie i kupić sobie jakiś dobry garnitur... Trzysta złotych powinno ci wystarczyć.

— Musi wystarczyć — odparł „Mongoł".

— A jak uda się nam wyłapać tę szajkę, wyrobię wam stałe dobre zarobki...

— Uda się — zaśmiał się olbrzym.— Bo jak się może nie udać?...

Rozdział XIII.

—o—

Tajemnica Aleksandra Wattena.

Upłynęły dwa dni. „Mongoł" zamieszkał w małym, ale schludnym pokoiku przy ulicy Szopena. Zgodnie z poleceniem Orszy, wysłał krótki list na poste-restante, w którym podał swój adres i numer telefonu.

Bawiła go niewymownie nowa sytuacja, w której znalazł się tak nieoczekiwanie i czekał dalszego rozwoju wypadków z niecierpliwością.

Wreszcie nazajutrz po wysłaniu listu do tajemniczego Millera, stara gospodyni, u której mieszkał „Mongoł" zapukała do jego pokoju o godzinie 6-ej nad ranem.

— Proszą pana do telefonu...

— W tej chwileczce! — zawołał przez drzwi, wyskakując z łóżka. Ubrał się szybko i pobiegł do przedpokoju, gdzie był telefon.

— Hallo! Kto mówi?

— Ja, „Mongoł"... Czy to pan Miller?

— Tak — odpowiedział po krótkim namyśle głos w słuchawce.—Niech będzie Miller... Możesz mnie tak nazywać... A teraz zapamiętaj sobie następujący adres: Sienkiewicza numer ***... Mieszka tam Aleksander Watten, dyrektor teatru „Djabelski Młyn"... Jeżeli wpędzisz mu kilka kulek do głowy, dostaniesz tysiąc złotych... Słyszysz?

— Słyszę — odparł „Mongoł", czując jak mu ciarki przebiegają przez krzyż.

D. c. n.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

19 dnia ciągnienia 5 klasy 20-tej loterji państwowej.

20.000 zł. wygrał nr.: 6508

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 67726 89396 199982

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 133392 166767 179072 199602

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 3562 39307 49443 51627 99838 135096 145009 168719 174781 184414 202414

Po 600 zł. wygrały n-ry: 6320 14585 29471 30304 63579 79729 84580 91992 108659 109164 130369 144101 147723 191667 204722

Po 500 zł. wygrały n-ry: 4852 7782 10794 12594 15073 22137 24614 33643 34079 35231 35978 40893 41260 45094 49170 49795 52999 54327 58092 65621 66188 66884 77538 79003 88020 91227 97279 98803 100564 102475 108760 109588 110660 111508 118229 118232 119433 119488 120100 121559 125559 126164 126903 133032 134382 135580 136344 141025 143067 143420 143812 143924 143987 145953 148023 156730 157462 159278 164057 168166 168700 169316 169508 171874 173162 174194 196372 199818 201824

STAWKI:

139 273 522 832 98 70 1658 1737 2180 346 801 686 765 2168 337 53 452 540 4388 452 545 5057 67 71 130 209 18 394 428 45 588 6034 41 525 710 7127 73 416 72 824 8013 49 506 9313 475 822 92

20094 97 110 41 272 784 11202 67 447 699 955 88 12003 15 280 386 698 726 33 96 898 13677 748 14009 229 529 86 624 15092 135 906 16390 407 565 605 946 17080 290 393 440 582 720 80 18216 396 540 826 55 19019 331 553 63 650 76 797 879

20183 257 376 680 997 21881 924 22021 48 802 92 981 23188 310 527 674 759 24065 25 275 396 565 917 25006 384 873 26076 235 78 333 25 400 533 77 838 70 27747 338

28008 342 83 88 460 822 35 29313 442 590 622 47 959 30189 237 701 907 31045 128 260 306 415 64 90 506 782 835 84 33147 208 76 597 628 68 968 81 33911 75 34043 291 543 55 93 986 35440 506 8 14 17 26 671 819 36029 111 71 83 282 414 570 602 728 37044 139 96 202 66 366 595 799 38096 188 264 366 475 501 15 39601 782 90

40163 41180 595 666 42004 40 151 392 479 80 612 986 43253 374 875 44063 213 86 443 80 567 793 868 80 91 45287 411 985 46251 427 46 83 524 769 47164 311 582 85 648 51 48032 60 118 541 610 54 727 830 67 49259 87 93 434 518

50052 182 249 74 657 964 31000 49 746 52501 809 53062 75 80 153 592 54047 418 851 900 55063 120 217 505 47 875 79 988

56212 345 616 72 57571 73 606 58087 157 276 386 89 653 59038 171 272 548 856 60401 662 61142 56 327 401 414 569 773 819 30 62070 161 367 436 590 697 815 907 63344 428 580 759 64324 627 890 65020 32 281 314 19 608 716 842 66045 95 197 476 513 791 850 848 67304 98 566 754 875 68015 77 388 439 880 946 69067 200 326 98 520 818 87 70074 115 332 523 71843 72014 86 235 88 328 726 73197 423 74188 79 216 997 75170 78 238 381 89 406 892 76036 234 356 98 428 913 29 77162 245 646 727 814 78002 545 804 790071 78 443 779 877 96 80550 921 81197 390 450 33 29 515 26 907 71 82196 237 86 362 501 43 634 49 52 701 82 851 83147 82 96 251 373 792 831

84041 106 22 468 504 31 632 752 997 85022 678 421 13 73 47 686 709 861 983 75125 90 251 67 474 726 862 88103 316 86 5238 514 58 810 891100 282 558 978 90089 123 243 486 771 91388 663 92131 213 56 71 557 90 901 93400 72 527 650 60 94045 503 59 682 764 95338 443 755 61 96065 391 95 448 521 767 97165 218 51 500 620 50 797 834 40 955 95 98123 83 206 488 560 99004 19 364 695 67100243 300 763 848 990 101080 116 61 302 507 639 89 849 908 102017 261 342 925 103096 562 69 754 104205 320 556 612 926 105043 631 863 106022 34 571 85 669 723 837 956 82 107080 156 67 320 444 522 98 600 748 836 108094 201 06 553 675 85 91 807 109229 551 793 877 110925 84 111273 365 811

901 116553 679 766 117144 201 43 338 884 118052 169 218 32 325 606 773 119176 202 321 83 561 614 720 844

120226 823 93 923 80 121337 858 123546 708 834 37 123005 107 231 356 78 644 90 872 124008 168 206 386 680 701 19 885 963 88 125137 885 126016 89 96 204 505 127122 510 671 128368 643 793 804 129063 591 885

130875 131231 394 430 64 722 49 827 97 953 132263 86 557 622 36 71 704 29 79 908 133026 131 48 413 134016 601 43 135300 51 404 764 970 136120 346 909 44 137064 90 173 258 391 429 138007 115 270 316 499 501 65 668 761 83 962 74 139076 336 523 723 944

140112 58 70 236 98 607 723 841 141358 454 552 628 68 887 142068 76 87 183 229 473 542 47 813 24 143068 129 385 421 61 654 759 144053 159 237 64 254 602 34 710 76 89 903 60 99 145144 125 48 559 822 146064 114 51 630 147072 98 120 29 35 210 497 538 99 672 705 14 850 992 148401 26 549 625 52 836 969 149136 55 299 408 512 35 669 840 97 949

140010 59 242 355 66 461 62 638 719 987 151109 309 748 62 961 152007 50 312 730 834 153390 485 694 762 154024 203 912 60 155164 290 322 70 895 919 33 40 156243 55 450 670 77 925 96 157022 283 314 20 61 158008 114 40 49 159139 369 656 922

160190 93 234 79 80 430 69 90 536 628 721 831 919 29 161075 154 252 95 350 554 75 602 788 944 162049 232 425 90 582 825 64 919 163026 204 393 415 711 69 808 164001 34 79 80 154 264 321 792 96 165004 171 296 321 602 4 32 864 94 958 16695 413 511 64 97 623 714 847 949 167166 216 60 407 569 95 903

168089 184 655 851 902 168220 428 29 68 704 170382 87 540 49 54 171000 66 143 47 293 504 68 610 739 818 49 64 953 43 172037 74 531 645 99 792 812 62 173269 355 400 687 729 896 923 174039 162 94 420 543 79 634 51 902 175159 481 513 83 699 902 176067 119 76 752 862 994 177292 335 414 635 82 737 78 870 957 178009 76 188 271 384 496 544 861 179006 53 117 299 673 723 49 902 31 180443 57 501 22 18102 99 346 333 91 682 793 823 42 182061 258 76 305 521 669 69 891 183060 136 68 727 66 611 14 827 184337 481 619 20 779 832 972 185215 404 725 833 66 83 186614 150 303 460 521 45 46 733 187149 350 891 964 188215 381 478 547 639 89 948 189674 110 402 743 814 69 930 190126 698 881 90 912 101001 14 115 31 61 277 374 681 91 40 812 20 56 192111 266 544 792 78 846 193040 387 467 75 619 82 710 927 194244 533 67 690 717 830 934 195070 124 247 479 730

196002 18 442 640 197257 67 334 640 859 983 198120 87 659 881 999 199484 557 200450 85 556 620 793 201041 98 158 295 346 582 906 14 202312 322 53 646 792 944 86 93 204039 49 411 608 951 205089 295 389 693 938 206002 145 36 337 63 436 757 79 973 207167 251 628 857 912 208467 504 50 712 903 11 907 209029 85 206 684 797 659 88 911 63

Poprzerwie:

5.000 zł. wygrał nr.: 7198

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 44509 44732 149551

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 53363 171747

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 5408 31173 58945 71752 77450 88600 97114 103262 123801 137834 144432 170406 171918 186967 194124 202902 208443

Po 600 zł. wygrały n-ry: 2884 18386 57064 76901 135733 155582 159308 168201 183988 205039

Po 500 zł. wygrały n-ry: 243 2040 9588 16755 29551 30820 37322 37326 38186 38827 39652 40147 41913 51287 58110 63256 76965 80186 80195 80199 81953 83738 83762 90736 90998 92622 98240 100350 104329 105113 106612 110980 113534 114051 114346 117276 121018 121510 124265 125057 125321 130210 136508 136783 137128 139056 143688 144444 144803 146226 147900 153688 154536 155359 158396 163647 164636 166549 174828 176459 178579 181554 181863 183913 184618 184790 187126 196122 198194 199641 201950 206249 206842 209642 209490

STAWKI:

172 90 446 53 570 622 50 53 763 783 10038 541 806 54 906 20146 54 374 451 561 650 736 66 85 9300 30165 731 95 982 1151 491 523 35 943 44 77 50124 238 417 999 60147 461 682 700 860 908 70018 41 66 550 900 80109 36 276 690 951 59 90094 109 607 775 880

10033 163 273 378 414 43 889 931 11037 66 639 902 544 702 12088 305 11 42 420 91 902 13104 247 58 302 90 589 837 81 14050 685 871 15065 373 440 729 953 16165 89 398 436 687 17026 425 18172 526 625 726 19352 426 82 610 20039 50 58 126 81 306 445 535 60 95 650 21279 330 515 630 22139 383 403 681 917 23005 33 428 93 506 24300 548 850 25155 218 854 70 941 26068 128 46 27240 351 417 713 87

28124 267 306 41 907 29111 91 287 537 711 815 20 53 30001 476 635 964 31228 570 661 32204 486 612 859 927 33180 247 76 436 91 935 34454 501 30 603 804 974 35000 127 62 565 639 710 822 944 36050 468 575 620 849 900 13 58 37143 203 55 305 48 551 615 58 730 878 38011 440 534 94 931 39350 528 58

40141 370 413 746 41117 42147 660 96 722 520 941 43615 25 825 22 38 914 44004 103 489 730 52 875 45191 46252 467 548 831 47017 52 178 97 545 567 887 48000 45 60 802 46 49177 422 872

50009 39 115 289 432 643 792 51401 52126 50 47 879 53048 174 265 719 24 840 54156 624 26 55117 374 495 659 843

56396 542 631 52 787 57023 94 206 308 403 645 86 924 58404 57 964 59143 289

60223 503 21 32 75 794 832 92 854 610007 464 760 836 62143 271 399 430 653 55 938 63011 207 611 75 909 64331 512 732 931 64 65191 670 96 66006 314 90 546 798 905 67122 238 381 516 644 68508 87 685 712 845 53 969 69099 46 155 223 78 409 11 715 63 807

70182 340 425 638 844 986 71148 63 268 487 809 84 903 72204 479 85 519 707 73053 254 421 39 585 803 74128 58 96 311 596 606 47 914 75022 695 812 934 76020 171 294 694 771 77103 6 239 532 76 605 941 78048 152 285424 633 79049 400 14 55 538 601 80 890

80500 417 34 787 962 77 81033 90 227 680 917 82394 416 35 713 83030 324 75 438 643 720 847

84166 357 428 42 43 67 536 85062 239 324 745 86005 362 437 43 859 87197 279 402 48 622 847 88026 223 50 594 748 76 833 89122 264 509 28 98 710 832 90136 90 818 49 923 91022 82 322 65 596 625 28 772 923 92504 24 84 815 20 93040 752 85 94040 102 337 48 708 42 850 95182 235 590 715 801 980 96035 491 572 788 878 97103 44 343 453 553 637 808 98090 152 78 235 442 626 43 99000 126 360 70 470 587 691 749 76 881 100078 324 86 549 941 101052 72 140 487 809 934 102322 103075 180 462 67 519 745 903 76 106088 139 325 738 901 174 242 512 35 700 902 106135 214 504 764 78 107001 315 880 108044 401 809 26 918 109888 832 64 91 93 111341 515 972

112091 172 232 76 326 409 763 113002 169 225 579 618 85 881 114047 69 79 132 479 540 641 782 115260 469 670 714 814 116099 104 509 35 661 797 117283 332 75 444 791 906 32 345 58 118061 96 97 452 508 31 632 727 36 883 119250 662 755 40 823 120245 48 318 444 778 121100 50 58 214 352 544 95 705 993 122132 292 371 662 123064 337 558 765 820 936 124118 34 290 523 917 95 125180 485 505 90 714 126033 120 252 518 85 763 127215 37 81 580 637 822 967 128250 81 333 67 409 640 795 833 914 129011 19 162 88 203 381 435 48 962 130101 248 418 661 938 131068 106 581 506 41 65 604 23 766 132037 79 406 722 972 133007 356 482 796 933 70 89 134119 83 505 40 671 761 851 135153 70 363 74 454 602 90 797 869 136099 604 137005 143 545 777 938 48 97 138132 64 612 803 138241 348 74 621 722 52 62 831 69

140084 220 306 470 518 616 912 141043 58 93 108 72 221 78 343 449 854 142027 108 459 80 573 807 52 99 911 37 143060 59 69 86 625 56 61 751 873 961 144111 13 258 563 738 948 145023 228 310 46 421 146196 429 556 602 683 905 25 72 98 148046 108 372 481 618 947 149479 919 22 150302 433 76 151107 209 336 454 61 544 733 49 152609 58 153007 41 199 97 594 830 48 154057 248 74 423 537 639 715 909 155069 73 125 55 359 60 61 72 85 445 571 653 853 974 82 156078 124 43 239 86 648 852 1571212 55 420 663 721 903 87 158005 6 137 43 375 520 35 159069 194 281 311 14 86 87 416 40 78 848 160062 96 313 462 547 64 651 834 920 161286 336 494 685 757 162041 150 78 88 413 618 45 701 9 801 16 163150 607 11 164116 265 71 404 12 567 825 37 945 165091 83 98 658 743 878 928 166158 386 746 982 85 167081 272 811

168107 59 454 587 940 169087 455 907 59 68 83 84 170043 176 332 590 633 93 96 984 171046 173 281 346 601 86 935 172299 479 522 708 922 173488 92 502 56 174148 59 78 87 282 201 501 727 808 175038 89 98 196 512 688 885 901 44 83 176140 53 749 930 177055 162 75 324 410 52 502 618 34 92 756 881 178257 66 423 696 867 179297 96 51 55 350 573 734 868

180059 211 58 60 769 880 181137 82 613 745 182118 88 427 628 977 183181 83 255 67 588 640 762 91 184360 79 454 63 557 658 185059 387 669 844 186279 438 559 96 645 74 736 839 30 54 187100 233 329 816 188008 44 93 153 241 225 545 626 96 863 189015 37 198 376 507

190194 258 423 91 639 97 191387 407 60 67 91 552 96 631 57 756 921 192282 535 708 79 906 193533 71 633 739 869 194071 307 32 680 743 195001 12 67 216 406 18 564 632 46 844 935 66

196045 98 162 213 386 719 25 197089 329 631 77 782 873 955 198168 351 628 53 199139 54 548 49 718 887 90 912

200075 163 205 387 413 546 682 201150 303 95 458 595 771 202272 388 609 33 752 90 203288 340 427 827 956 204159 408 574 698 703 9 859 929 91 205069 159 682 726 57 850 206327 45 459 622 77 809 207097 118 402 663 71 208224 473 565 776 952 98 209003 643 714

KINO — TEATR
„SŁOŃCE"
— Napiórkowskiego 28 —
Dziś i dni następnych.
Pierwszy wielki film złotej serji angielskiej wytwórni „British International Pictures" p. t.
BRUDNE PIENIĄDZE
(Song, dziewczę wschodu)
W rolach głównych:
Anna May Wong
i Henryk George
Pocz. seansów w dn. pow. o g. 5-ej 7-ei i 9-ej w sob. o g. 3-ei w niedzielę i święta o g. 1 W niedzielę na I seans wszyst. miejsca po 40 gr.: Dojazd tramwajami Nr. 3 i 4

PORADNIA
wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór,
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trype
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
Porada 3 złote.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł Wszystkie specjalności i dentystyka Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa elektryzacja, Roentgen, szczepienia analizy (moczu, kału, krwi, plwociny wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 złote.

Dr. med.
E. REICHER
chor skórne i weneryczne
Leczenie diatermją i elektroterapja
Południowa 28
Od 8—10 rano, 12—2 i 7—8.30
w niedzielę od 9—2 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Lecznica SANITAS
ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych.

RADJO — detektory, słuchawki w naj większym wyborze po cenach przystępnych Radio-Lloyd, Przejazd 8, tel 158-08

SAMOCHÓD- Ford landoleta na chodzie do sprzedania, Groszanka 7

PRZYJMUJE do prania dzienną bieliznę, nocną oraz chemiczną, ceny przystępne. Pomorska 37, Ziółkowska 29

PRZYBŁĄKAŁ się pies, żółty wyżeł, Żakowice pod Koluszkami, Ciszewski Władysław.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową
Moniuszki nr. 5
tel. 170-50.
Powrócił.
Przyjmuje od 12—1 i od 5—7

Doktór
Łagunowski
specialista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Do oddania 4 pokoje
z kuchnią i wszelkiemi wygodami, 3 piętro.
Oferty sub.: „4 pokoje" w administr. „Republiki"

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

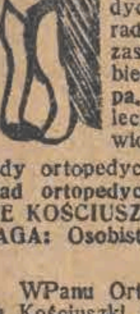

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielka jak głowa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszek.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, lecz. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Przyjmuje od 9—1 i od 3—7. Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT ortoped. z Lwowa, Łódź, ul. ALEJE KOŚCIUSZKI 9.

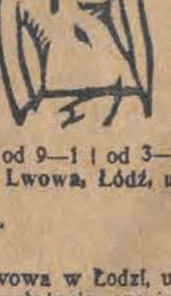

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne.

PODZIĘKOWANIE.
WPanu Ortoped. Specjal. J. Rapaportowi ze Lwowa w Łodzi, ul. Aleje Kościuszki 9, dziękuję publicznie za umiejętne założenie specjal. bandaża na moją zastarzałą rupturę, na którą byłem dwukrotnie operowany.

Z poważaniem
Dr. E. BERGHOF
lekarz.

Dr. med.
H. Różaner
Dzielna 9.
tel 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Pióro wieczne
pozostawione w administracji „Republiki" jest do odebrania za zwrotem kosztów.

DO WYDZIERŻAWIENIA domek letnisko, 2 pokoje z kuchenkami pod Aleksandrowem, folwark Rąbień, wraz z ogrodem owocowym i warzywnym Obszar 3/4 morgi. Cena dzierżawna 600 złotych rocznie. Wiadomość: Kilińskiego 115, m. 19, front, III-cie piętro, od godz. 6 — 7 wiecz.

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu.

Trener tennisowy
zaangażowany przez P.Z.L.T.

W dniu 7 kwietnia przyjeżdża do Warszawy nowozaangażowany trener Polskiego Związku Lawn-Tenisowego p. Huhn (Niemcy). P. Huhn jest doświadczonym instruktorem tennisowym, który cieszy się zagranicą zasłużonem uznaniem.

PZLT stworzył grupę tenisową, która natychmiast po przyjeździe trenera rozpocznie zaprawę przygotowawczą do meczu z Rumunją o puhar Davisa. W skład grupy treningowej weszli: Marszewski Tłoczyński, Warmiński, Stolarow Jerzy i Maks, Tarnowski Jan Loth, Horain oraz panie Dubieńska i Jędrzejowska. Pobyt p. Huhna w Polsce potrwa 4 tygodnie.

Dlaczego Wiedeń zrezygnował
z organizacji mistrzostw pływackich Europy.

Gdy Wiedeń czynił starania o otrzymanie zezwolenia na urządzenie pływackich mistrzostw Europy u siebie, śnił o 30,000 widzów, których pomieścić mógłby nowy stadjon Anno.

Niestety jednak stadjon ten nie został wykończony i najprawdopodobniej zbyt szybko wykończony nie bedzie. Poprostu brakło finansów na wykończenie budowli, ani władze państwowe ani miejskie nie mogą w obecnym kryzysie przyjść związkowi z pomocą.

I oto Wiedeński Zwiazek Pływacki który podjął się mistrzostwa przeprowadzić znalazł się w przykrem położeniu, które groziło nawet skandalem. W sukurs przyszły jednak Węgry, które z racji międzypaństwowego meczu pływackiego Węgry — Ameryka podjęły się również przeprowadzić mistrzostwa pływackie Europy. W Budapeszcie zainteresowanie sportem pływackim jest olbrzymie i o sukces finansowy można być spokojnym. Starania Węgrów odniosły skutek i Międzynarodowy Zwiazek ostatecznie zgodził się przesunać mistrzostwa pływackie z Wiednia do Budapesztu.

12 zespołów na starcie!
W niedzielę toczyć się będzie zażarta walka o punkty

Łącznie z rezerwami klubów ligowych, Łódź posiada dwanaście drużyn A klasowych, ubiegających się o tytuł mistrza klasy A.

Wszystkie one stają w nadchodzącą niedzielę do walki.

A więc na sześciu boiskach łódzkich toczyć się będą zacięte boje o punkty.

Z sześciu niedzielnych meczów specjalnym zainteresowaniem cieszy się spotkanie

ORKAN — W. K. S.

Obie drużyny pretendujące również do tytułu mistrzowskiego zdobyły w pierwszym tygodniu rozgrywek po dwa punkty. Nadchodząca niedziela rozstrzygnie więc, który z tych zespołów rzeczywiście znajduje się w dobrej formie i czy zeszłotygodniowe zwycięstwo nie było dziełem przypadku.

Faworytem spotkania jest WKS.

Niezwykle ciekawie zapowiada się również spotkanie

TURYŚCI — Ł. T. S. G. Ib

Poraz pierwszy obie powyższe drużyny stają do walki mistrzowskiej: do tej pory Turyści grali z rezerwowym zespołem czarno - białych, dziś sytuacja się zmieniła.

Mimo iż Turyści są stuprocentowym faworytem tego meczu, niespodzianka nie jest tu wykluczona, tymbardziej jeśli się weźmie pod uwagę, że rezerwa Ł. T. S G. nadspodziewanie zwyciężyła Bieg, będąc poważnie zasilona kilkoma graczami z pierwszej drużyny.

Turyści do walki tej nie mogą wystąpić w swym najsilniejszym składzie: zabraknie w zespole fioletowych jednego z najlepszych zawodników Hinca, który jak wiadomo uległ kontuzji na meczu z Legją. W związku z tym fioletowi będą zmuszeni przeprowadzić kilka poważniejszych zmian w drużynie, będą zmuszeni przesuwać niektórych zawodników z jednej pozycji na drugą, co może okazać się zgubne dla drużyny.

Na nowowybudowanym boisku Turu zmierzy swe siły

HAKOAH Z BURZĄ PABJANICKĄ.

Od zwycięstwa Hakoahu zależeć będzie, czy zespół biało - niebieskich posiada jeszcze szanse zajęcie czołowego miejsca w tabeli.

W razie bowiem przegranej Hakoah owi trudno będzie wdrapać się na szczyt tabeli.

Hakoah ma poważne szanse zwycięstwa i według wszelkiego prawdopodobieństwa zdobędzie na Burzy dwa punkty.

Ostatnim wreszcie spotkaniem mistrzowskim w Łodzi będzie mecz

ŁKS-u Z UNIONEM.

Drużyna czerwonych znajduje się w tym szczęśliwym położeniu, że tak jak w ubiegłym tygodniu może dysponować zespołem ligowym.

Ta okoliczność przemawia właśnie za zwycięstwem ŁKS-u, gdyż trudno sobie wyobrazić, by znacznie osłabiony znajdujący się w słabej formie Union zdołał stawić czoła ligowemu ŁKS-owi.

Sportowcy zgierscy będą w niedzielę przeżywali nieco emocji. Reprezentant Zgierza w klasie A Sokół spotka się w walce o mistrzostwo z Biegiem, który przed kilkoma tygodniami w towarzyskim meczu pokonany został przez gospodarzy zgierskich w stosunku 3:2.

Trzeba się liczyć z tym, że Sokół, który w r. b. kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa i tym razem nie potknie się tymbardziej, że natrafia na niezbyt groźnego przeciwnika, który w dodatku został ostatnio poważnie osłabiony ubytkiem kilku cennych jednostek.

W Pabjanicach ma się wreszcie odbyć ostatni mecz z serji niedzielnych walk o mistrzostwo między zespołami Widzewa i PTC. Mecz ten stoi jednak pod znakiem zapytania, gdyż jak wiadomo Widzew w nadchodzącą niedzielę gości na swym nowym boisku Skrę warszawską na oficjalnym otwarciu nowowybudowanego boiska.

Nasi sędziowie piłkarscy
Od dobrego lub złego funkcjonowania P. K. S-u. zależny jest ruch całego aparatu footbalowego podczas mistrzostw.

Jeżeli każdy związek piłkarski można porównać z ministerstwem, które się zajmuje całokształtem zagadnień sportowych pod względem organizacyjnym i finansowym, oraz dyscyplinarnym — to organizacje sędziowskie są w tej machinie tą delikatną sprężyną, tym sztabem generalnym, od którego dobrego lub złego funkcjonowania zależny jest ruch całego aparatu footbalowego podczas mistrzostw.

Dlatego też większość związków piłkarskich poświęca temu zagadnieniu dużo czasu i wysiłków celem zapewnienia sobie sprawnego działania kolegjów sędziowskich, które najlepiej tam wywiązują się ze swego ciężkiego zadania, gdzie cieszą się większą lub mniejszą niezależnością od zainteresowanych w wynikach zawodów klubów.

Również polska organizacja sędziowska, istniejąca od dziesięciu lat początkowo pod nazwą Wydziału Spraw Sędziowskich, a od 1925 roku nosząca nazwę Polskiego Kolegjum Sędziów (P. K. S.) — dążyła konsekwentnie do usamodzielnienia się, co urzeczywistniło się wreszcie w roku 1927. Od tego czasu PKS skrzepło, oczyszczając corocznie szeregi z elementów niezbyt pożądanych, starając się powiększyć zasób wiedzy swoich członków przez urządzanie kursów teoretycznych i podnosząc autorytet sędziów na boisku przez ostrą dyscyplinę w stosunku do swoich członków. Dalej domagano się surowych kar dla tych szkodników sportowych, którzy zapominają, iż piłka nożna jest na to by podnieść kulturę fizyczną szerokich mas, a nie — płatnem widowiskiem cyrkowem.

Wszelkich niekulturalnych wybryków poszczególnych jednostek, stojących niejednokrotnie na wysokim szczeblu społecznym, czy też szarego tłumu, właściwe władze sportowe nie puszczały dzięki PKS. płazem. Sprężyście prowadzona propaganda prasowa, w której wyróżnił się szczególnie inż. Jerzy Grabowski z Warszawy, zdołała choć w drobnej mierze zapoznać szerokie warstwy sportowców z ciężkiem i niewdzięcznem zadaniem sędziów na boisku.

Dlatego też możemy powiedzieć, iż PKS pracuje, mimo pewnych niedociągnięć, naogół dość dobrze, co się szczególnie uwydatnia w porównaniu z zagranicznymi sędziami. Aby nie być gołosłownymi, zacytujemy kilka przykładów u naszych sąsiadów.

W Czechach np. doszło obecnie do tego, że pierwszoklasowe kluby czeskie wolą sędziów z odrębnego związku klubów niemieckich w Czechosłowacji jako mniej zainteresowanych.

Dla informacji należy dodać, iż Czeskie Kolegjum Sędziów jest podległe Czeskiemu Związkowi Piłki Nożnej i że ma mało swobody samodzielnego działania.

Niemieckie Kolegjum Sędziów P. N. zależne w zupełności od D. F. B. choruje już od szeregu lat na brak dobrych arbitrów, aczkolwiek organizacja ta jest liczebnie najsilniejszą na kontynencie. Zasadniczą wadą niemieckich wydziałów spraw sędziowskich jest z jednej strony niejednolitość ram organizacyjnych i kompetencyjnych w poszczególnych okręgach — a poza tem zupełna zależność sędziów od klubów, które dają na kursy swoich kandydatów: biada temu arbitrowi, co się raza narazi swemu klubowi, gdyż prędzej czy później skreśli się go z danego towarzystwa. Poza tem istnieje tam wadliwy zwyczaj, iż niestowarzyszony sportowiec nie może być sędzią piłkarskim, a więc arbiter, który stracił swoją przynależność klubową, jest również stracony dla piłkarstwa, chyba, że się zgłosi do innego towarzystwa, co stary i niezależny członek rzadko robi, rezygnując chętniej z wszelkiej pracy sportowej.

Podobnie niezdrowe warunki pracy mają sędziowie na Węgrzech, co powoduje wycofanie się najwięcej wartościowych i etycznie wysoko stojących jednostek.

Jedenasty nokaut
Primo Carnery

W Jacksonville (Floryda) odbył się mecz bokserski pomiędzy olbrzymem włoskim Primo Carnerą a o 35 funtów lżejszym Frankiem Zavitą z Newark.

Już w pierwszej rundzie, po upływie zaledwie 111 sek. od początku walki Carnera powalił przeciwnika nokautem.

Do 4 czerwca Carnera teraz nie będzie walczył, a po terminie spotka się z poważniejszym pięściarzem o wyrobionej marce. W grę wchodzą Roberti, Chatner i Jim Maloney.

Dwa nowe
rekordy pływackie

Na ostatnich zawodach pływackich Barany pobił rekord Europy na 200 m. 2:16, a p. Braun pobiła rekord światowy na 500 m., uzyskując czas 7 min. 18 sek.

Przed wyjazdem
polskiej ekipy do Nicei

W dniu 7 kwietnia wyjeżdża do Nicei polska ekipa jeździecka, która weźmie udział w wielkich konkursach w Nicei i Rzymie. Konie jadą z Grudziadza już w dniu 2 kwietnia. Początek konkursów w dniu 16 kwietnia.

Mistrzostwa piłkarskie
klasy B.

Jak się dowiadujemy rozpoczynają się w Łodzi w dniu 5 kwietnia mistrzostwa piłkarskie klasy B. Do tegorocznych mistrzostw przystąpiły następujące zespoły: Tur, Hasmonea, Kadimah, Zjednoczone, S. S. K. M., Pogoń, Sokół (Pabjanice) oraz Concordia (Piotrków). Zwycięzcą z grupy tej zmierzy się w finale o wejście do klasy A z Prosną kaliską.

Jugosłowiańscy koszykarze
w Polsce

Do Polski przybędzie w początkach maja drużyna koszykówki z Jugosławji która zmierzy się w Warszawie z Polonią lub z YMCA oraz zawita również na kilka spotkań do Łodzi.

Kraft-Kadimah
Towarzyski mecz piłkarski

Jak się dowiadujemy odbedzie się w nadchodzącą sobotę na boisku przy ul. Wodnej towarzyskie spotkanie piłkarskie między zespołami Kadimah i Kraft. **Mecz odbędzie się o godz. 16-ej. Na przedmeczu gra Kadimah II z Hakoahem II.-gim.**

Michard najlepszym
sprinterem kolarskim

Obliczenie wyników zimowego sezonu kolarskiego wysuwa na czoło ogólnej klasyfikacji sprinterów mistrza świata Micharda (68 pkt.) przed starym kolarzem szwajcarskim Kaufmanem (58 pkt) i młodym belgiem Arletem (47 pkt.) Dalej następują: Faucheux, Martinetti i Mosekops (Holandja).

Najbardziej współczesny film z życia dziewcząt, które przed ślubem pozwalają sobie na niedozwolone roskosze.

KOBIETY NIE DO MAŁŻEŃSTWA

wkrótce Luna.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Ostatnia minuta.

Dezorganizacja
na kolejach sowieckich

Ryga, 28 marca.

Z Moskwy donoszą, że ze wszystkich krajów Unji sowieckiej napływają alarmujące wiadomości o całkowitej dezorganizacji na kolejach sowieckich. Ze względu na groźny stan transportu kolejowego „Prawda" prowadziła codzienną rubrykę pod tytułem „Stan na kolejach za dzień ubiegły". Z ostatniego zestawienia wynika, że niemal na wszystkich stacjach węzłowych zgromadziło się kilka tysięcy wagonów, które uniemożliwiają funkcjonowanie kolei. Dotkliwy brak lokomotyw stoi na przeszkodzie uregulowania ruchu kolejowego. Komisarjat komunikacji wydał rozkaz do administracji kolejowej, aby natychmiast poczyniła kroki zaradcze. Rozkaz zapowiada ciężkie kary dla tych urzędników kolejowych, którzy przyczynili się do dezorganizacji transportu kolejowego.

„Marsz głodowy"
urządzają komuniści angielscy

Londyn, 28 marca.

Organizacje komunistyczne w Anglji zamierzają urządzić w nadchodzący poniedziałek „Marsz głodowy" z Glasgowa do Londynu. Do maszerujących komunistów przyłączyć się mają bezrobotni w Chefieldzie oraz Manchesterze. Marsz, który ma być protestem przeciwko bezrobociu w Anglji, został zbojkotowany przez socjalistyczne związki zawodowe oraz partję pracy. Komuniści zamierzają wciągnąć do demonstracji także bezrobotne kobiety.

Sowiety
likwidują misje handlowe

Królewiec, 28 marca.

W związku z reorganizacją sowieckich misyj handlowych zagranicą, przybył do Królewca kierownik sowieckiej misji handlowej w Berlinie p. Kilewicz, który jest równocześnie członkiem moskiewskiego komisarjatu dla handlu zagranicznego. P. Kilewicz oświadczył, że we wszystkich krajach misje sowieckie zostaną zwinięte a pozostaną jedynie w Berlinie, Królewcu i Hamburgu.

Dymisja Mellona?

Z Nowego Jorku donoszą, iż sekretarz stanu do spraw finansowych MELLON poda się w najbliższej przyszłości do dymisji.

Mała rewolucja w małem państewku

W stolicy republiki San Domingo na Haiti wybuchła rewolucja przeciwko prezydentowi tego państewka Horatio Vasquez, który zrzekł się swej godności na rzecz przywódcy powstania, generała Estrella Uvena. Generał ten został obecnie obwołany prezydentem. Na zdjęciu: powstańcy przed gmachem, w którym mieści się Parlament tego państewka.

Pogrzeb lorda Balfoura

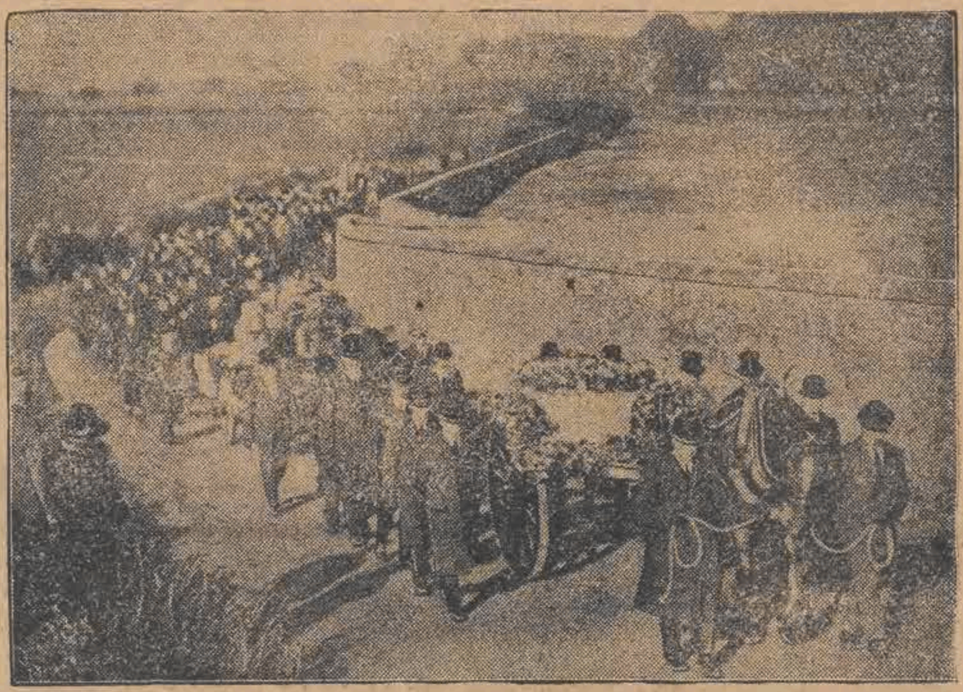

Skromny orszak pogrzebowy odprowadził znakomitego męża stanu na miesce ostatniego spoczynku.

125-a rocznica urodzin Andersena

ANDERSEN.
W dniu 2-go kwietnia mija 125 lat od dnia urodzin sławnego duńskiego bajkopisarza, tak dobrze znanego dziatwie całego kulturalnego świata

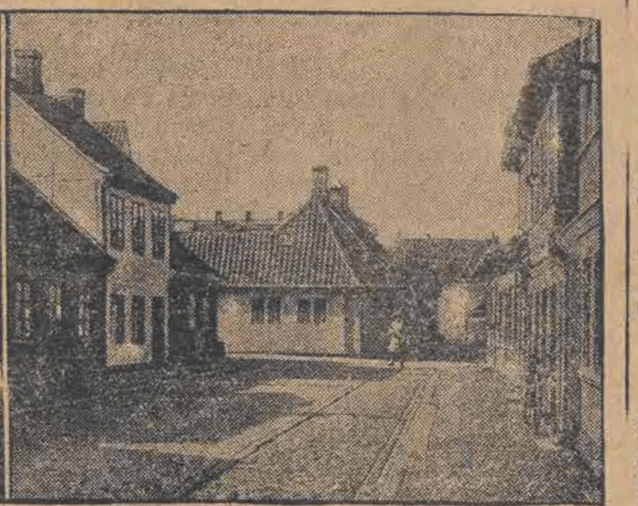

Domek (pośrodku) w miasteczku Odense, w którym urodził się Andersen.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Nowy rekord pływacki

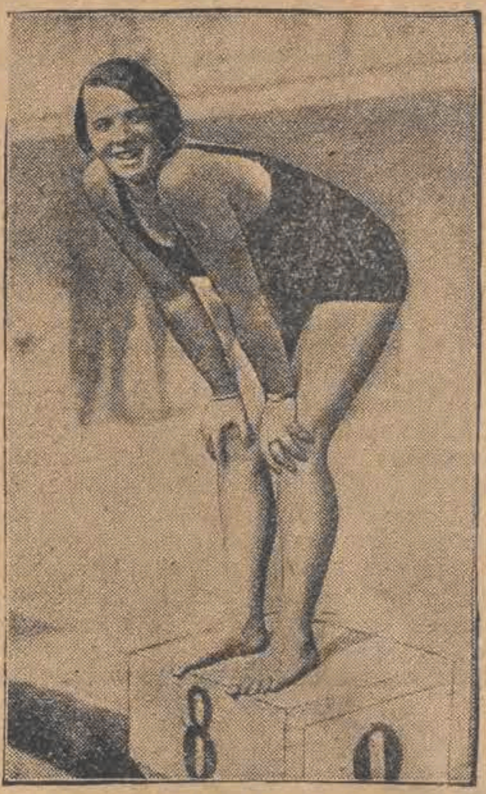

PANNA BRAUN,
młoda holenderka ustanowiła nowy rekord światowy na międzynarodowych zawodach pływackich w Bazylei, przepływając 500 metrów w czasie 7:18 m.

Urok starożytnej mieściny

Malowniczy zakątek w starożytnem miasteczku Meersburgu nad Bodeńskiem jeziorem.

Klinika dla zawiedzionych... w miłości

Do najoryginalniejszych na świecie instytucyj należy niewątpliwie specjalne schronisko dla zawiedzionych w miłości kobjet. Istnieje ono w małej mieścinie amerykańskiej Cape Girardeau w Stanach Zjednoczonych.

Pensjonarjuszkami tego schoniska mogą być tylko kokiety, które doznały ciężkiego zawodu w miłości i postanowiły do końca życia zachować w tym względzie najdalej idącą wstrzemięźliwość, żyjąc wspomnieniami pierwszej i jedynej miłości.

I mimo, że żyjemy w czasach, gdy zawód miłosny przestał być uważany za chorobę ciężką lub nieuleczalną i najczęściej leczony jest według zasady „klin klinem" liczba pensjonarjuszek schroniska dla „złamanych serc" stale wzrasta.

Prenumerata: W Łodzi 2.90 miesięcznie.—Zamiejscowe 3.50 zł. miesięcznie.—Zagranicą 5.60 zł. miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.
Telefon Administracji 1.22-14.
„ Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Godziny przyjęć redakcji 6 po poł. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wierz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł 1.50, poszukiwanie pracy 12 groszy, najmniejsze 1.20.

Za wydawnictwo „Republika" sp. z ogr. odpow. Władysław Polak. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 64. Redaktor odpow. Jan Grobelniak.